

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Strumpf Jan
T. M.: 148/457 Pom.
Tomii AK

I./1. Relacja k. 4 s. 1-6

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 4 s. 1-6

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 1 s. 1

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 6

VI. Fotografie — brak

1/11. Pelaja - Strumpf Jan

1. Pelaja - list "Zyche" do Elżbiety Zawackiej z 10.11.1987 z informacjami o Janie Strumfie, rkp. oryg. k. 2 s. 1-2
2. List do Bronisława Zawackiego z 31.01.1988, rkp. oryg. k. 2 s. 3-6



Rel Strumppf Janu „Jubel“

JOZSEF - 10-11-97r.

T/M

Fronku!

Dislewyś ca blykancine catatovanie
spraw i próbujš sis zrenaniuvai - itak:

1) Sprava imi J. Strumppfa.

- prekaratem mu odprovenia, ale nie sko-
nyšta z niego. Z vyhoviedei jeho vy-
nika, že ota niepo blyutko skončyto
vij u 1945r. Ma jakoiš křopoty rodziune
- a do famtych lat nie chce uvacai.
Moje namavranie na nie vij zdaty.
Ludie sp poprstu rōzni i na to nie
nie pomōiemy.

- uvacam edjše ryvanke - ocyvīcie
johneje niektorych. Miat tei podobny
ryvanek - tezu samogy amtra -
predstavajey jeho portret - ale
aktualnie nim nie dyspōuje.

- Zuvacam Tvoje karty z informacijami
o nim, zdkilitem červenym pole
- informacie, ktorych nie potvōrdca.
Stvōrdca katōnist, že

a) v uproavdajšym go do organizaciji
i tym ktory odebral od niego pryzky-
gy byt v žbik. Zna jeho imie i
malriku, ale uvacia, že z jamy L
neglydu niechcīatby go uvavriai.

b) v utvōpnie do AK nastpīto v 1942r.
i to z cōtq jamy v drevie
popnevavajšym Frayčana umierē

gen. 47. Sikorskiego.

I/1/2

1) o to. Zsik podpowiadał go o "Refinosa" kierując do pracy konspiracyjnej na teren Turcji - "Tadgore" i, "Kunijaf" samientkuat uobad na terenie tej diektary Turcji. "Refina" znał jej udziałem.

2) o działalność konspiracyjną tej grupy w okresie okupacji prowadzącą do prowadzenia zorganizowanego sabotażu stanic i administracji do porowociu!

3) Inne informacje przekazywane - ca które działalności.

4) Wskazanie na informacje uzyskane i ewent. możliwości uzyskania informacji dot. mojej wyjazdu kpt. E. Rydzki kłopot. kłopot. "Harat" i) oficerowie.

5) o materiałach które uderzyły mi i mi. "Kunijaf", "Kunijaf".

- wyjazd i gazetę "Refinosa"

- korespondencja i wydawanie wydruku woj. białej.

Na tym tyle - podziwiam was
wzrostki -

Złych

Przebieg: Pomyślny list - relacja pochodzi od Zbigniewa Wyckan, ul. Hetmańska 10/6, 10/6 60-253 Poznań

Jest to krewny B. Zawackiego Turcji, przy kierownictwie 9/47 (Lutnia Klubu Krt), który na prośbę B. Zawackiego skierował Z. Wyckana do (trudnego) wydobycia danych od niego

zawacki
+ Stron
25 XI 87 - 22.

- 1 -

ARCHIWUM
Biłobity Zawackiej

T/1/327

- 31/1/88

POZ. 44/88 A
data wpływu 22 II 88

kurier Strupfe
Termin

Strankei

W niniejszym typodruku odnotowano
na. Strupfe i po odbytej rozmowie
doszedłem do wniosku, iż jakkolwiek
przy myśleniu interesujących nas
mówi się o niej w całym, jednak jest
pełna, iż w chwili obecnej jest to jeden
kubek wody - wynika to ze struktur
rodzinnych, domowych, które wstąpiły
- w tym celu - z innych jej samych,
najbardziej doświadczonej, praktycznej
nie trudno znaleźć w każdej innej
tętno, a z drugiej strony podjęciem,
w tym momencie nie powinno być wie
nie do przedsięwzięcia.

A zatem do rzeczy

1. Żbik to inż. niemiecki (inżynier
nie parzysta) pochodzący z Litwy.

W czasie okupacji w pracował w
"Deutsche Reichsbahn-Maschinenamt"
w Toruniu, jako technik-elektrotek w
Biuro Technicznym przygotowywał
dokumentację techniczną (konstrukcyjną).

I/1/4

list jest odpowiedź na prośbę
z daty o Stronku 17k z Tomnia
Przytany z Poznania do Bromniawie
Zawackiego (członek Klubu Krt), Kusyue
z z

22/11 88 z z



J/1/15

- 3/ Niemcy zajęły wyjątkowoie telesie i
iii. Struypa, skierowali go w pewnym okresie
do pracy w "Maschinenbau" gdzie spotkał
po raz pierwszy ("Złota") Dietkierica, który po
pewnym czasie znajomości w Struypem,
zaprosił tego ostatecznie do pracy przy
różnych urządzeniach w Toruniu przy ul.
"Kamurskiej" (M. nie pamiętam).
- 4/ Domyślałem się, iż pierwszymi adresatami
miał Struypa do organizacji "Kochanowski-
ch" w związku z tym Dietkierica-
Kochanowski, który skłonił go do zaproszenia
swoją iii. Struypa (razem zresztą przed
wojną).
- 5/ Tam w swoim urządzeniu Dietkierica
zaprosił iii. Struypa na krótko i
zaprosił, iż kieruje go do Kochanow-
skiego (urzędem w Warszawie iii. Struypa), jako
2-ą kandydata do kierowania Toruni-
Podgórni.
- 6/ To odwołanie przez iii. Struypa ^{przypadek} "Kochanow-
skiego" "Volkshilfe" w 1945, przyjechał
go z "Maschinenbau" do Torunia
Toruni - Podgórni do pracy przy
tam też spotkał (2 wyl. 3-1945) przypad-
kowo Dietkierica, który po pewnym
zastanowieniu sprawnie Struypa zjawił
się na tym terenie. To co - nie wie.

I/1/6

2) J. wojew. Dickkiewca znalazł w katedr-
minia u dyrekcji Kolei Państwowych
- dr. G. G. G. - i siedział tymczasowo
u dyrektora. Tam 1x spotkał się
z dyrektorem i Strumcem.

8) Strumiec twierdzi, że zorganizował
arenowaniem Dickkiewca w czasie
całkowicie apokryf, gdyż nigdy
nie miał się z grupą aktorów
i aktorów zanku zorganizować
poza siebie jedostki.

Kiedy opuścił Bydgoszcz, dokonał się
udat, tego Strumiec nie wie.

9) Strumiec twierdzi, że Dickkiewca miał
człeka (mieszka nie pamięta) która
mogaby mieć podobnie wyjawic
blizę tego samego oca.

Strumiec twierdzi, że Dickkiewca to był
i prawdziwyolak i paranoja.

Sugerowano aby przybrał sam to cechy
i przesłał mu adres i 20⁰⁰ ale sam
nie taki był K. K. G. de tej
krociła.

Tudranow twierdził, że Dickkiewca
- kateja, że był tył - ale co zrobił

L. G. G.
|-| Zdzisław Wejchman

1/2. Dokumenty dotyczące relatora:
Strumpf Jan

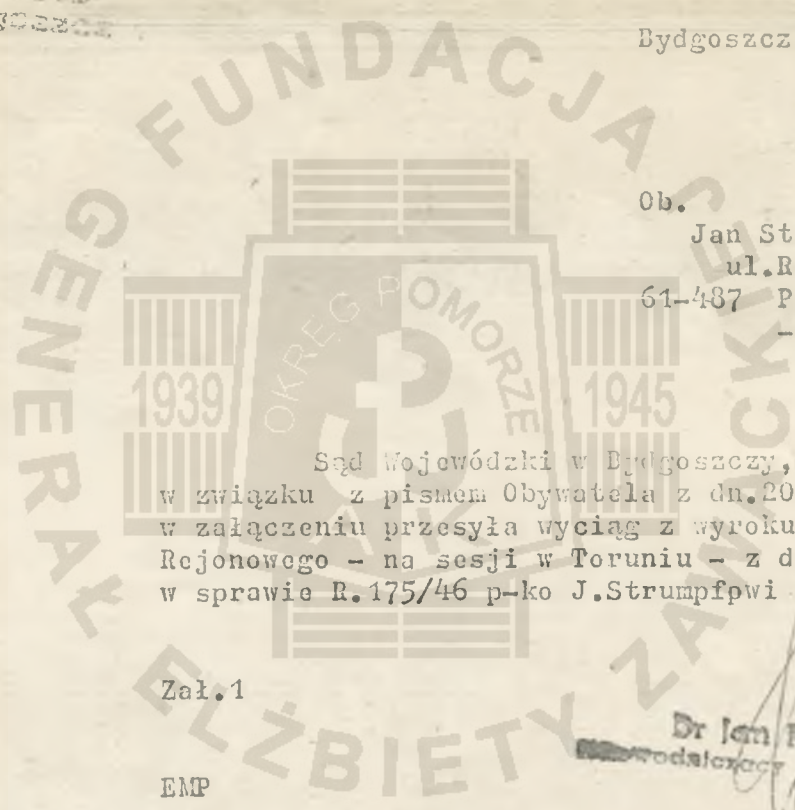
1. Wyciąg z W S D z 22.06.1946r.
w sprawie D.175/46 z piśmem przewodnim
z 11.02.1977, kserokop. oryg. k. 4 s, 1-6



I/2/1

Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy
Wydział II Karny
Kasyno
85-080 Bydgoszcz
R.617/46
=====

Bydgoszcz, dnia 11 lutego 1977r.



Ob.
Jan Strumpf
ul. Rolna 44 a / 6
61-487 Poznań

Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy, Wydział II Karny
w związku z pismem Obywatela z dn. 20.XII.76 r. -
w załączeniu przesyła wyciąg z wyroku Wojskowego Sądu
Rejonowego - na sesji w Toruniu - z dn. 22.VI.1946 r.
w sprawie R.175/46 p-ko J.Strumpfowi i/in.

Załącznik 1

EMP

Dr Jan Korczyński
Przewodniczący Wydziału Karnego

Sygn.akt. R. 175/46

W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 22 czerwca 1946 r.

Wojskowy Sąd Rejonowy
na rozprawie na sesji wyjazdowej w Toruniu w składzie:

1. sędzia W.S.R. Wierciłoch Ryszard kpt - jako przewodniczący
2. asesor WSR Surazski Juliusz por.
2. asesor Halbert Juliusz por. z 71 p.a.c. - jako sędziowie

w Toruniu

z udziałem sekretarza W.S.R. Rosińskiego Wiesława plut. pchr, -
jako protokolanta,

w obecności oskarżyciela zastępcy Prokuratora W.P.R. Kesslera
Juliusza por.

w obecności obrońcy z wyboru osk. 1.2.3,4,5, i 6 adw. dr.

Sukiennickiej

8,9,10,11,12,13,14 i 16 adw. Falkiewicz Sztutkowskiej

11,15 i 17 adw. Cerni oraz esk, Bagińskiego adw. Schredera

rozpoznawszy sprawę:

2/ cywila Strumpfa Jana, s. Pawła i Maksymilianny z Przeradzkich
ur. 12.4.1916 r. w Berlinie, Polaka, żonatego z Lidą z Sokorowskich
posiadającego jedno dziecko pięciomiesięczne, technologa, syna
przodownika ślusarskiego, posiadającego wyższą Szkołę Bułowy Maszyn
w Poznaniu, znającego język niemiecki, majątku, orderów i
odznaczeń nie posiadającego, w Wojsku Polskim służącego w 1938/39
w Szkole Podchorążych w Modlinie biorącego udział w wojnie z Niemcami
pod Lwowem w st. kaprała podchorążcego, nie rannego, za okupacji
pracującego na kolei w Toruniu jako ślusarz, według słów nie
karanego, bezpartyjnego, ostatnio zamieszkałego w Toruniu ul. Aka-
cyjna 11

oskarżonego o przestępstwo z art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa.

Oskarżony Strumpf Jan, będący członkiem A.K. za czasów okupacji po oswobodzeniu Torunia nie zerwał z tą organizacją i w miesiącu maju ponownie nawiązał kontakt z Stankiewiczem Sylwanem, otrzymując od niego awans dla Żebrowskiego, członka A.K. Awans ten przekazał Strumpf Kozianowskiemu, dzielnicowemu A.K. na Toruń - Podgórze. W miesiącu czerwcu lub lipcu 1945 r. Stankiewicz Sylwan dostarczył Strumpfowi gazetkę "Gros Prawdy" i polecił jemu i obecnemu wtedy Kozianowskiemu sporządzenie listy personalno-awansowej podległych im członków. Następnie w miesiącu wrześniu 1945 r. Stankiewicz ponownie dostarczył Strumpfowi "Gros Prawdy" i przypomniał mu o sporządzeniu listy awansowej, którą następnie potem sporządził Kozianowski. Mimo Dekretu o amnestii i obowiązku ujawnienia się Strumpf do chwili aresztowania t.j. 21 października 1945 nie ujawnił się, pozostając członkiem A.K. i pod ps. "Jotes", pełniąc funkcję zastępcy dzielnicy Toruń - Podgórze.

W tym stanie rzeczy Sąd przyjmuje za udowodnioną winę oskarżonych:

Strumpfa Jana

Strumpf Jan po oswobodzeniu Torunia w miesiącu maju 1945 r. ponownie nawiązał kontakt ze swymi przełożonymi A.K. otrzymując w czerwcu i wrześniu egzemplarze nielegalnej gazetki "Gros Prawdy" i nie ujawniając się do dnia 21 października 1945 r. t.j. do chwili zatrzymania ^{mimo} mimo, że upłynął już termin wyznaczony

Dekretem o amnestii.

Strumpf Jan został zatrzymany przez władze bezpieczeństwa 21 października 1945 r. na skutek akcji mającej na celu likwidację nielegalnych organizacji. Do 15 października 1945 r. nie ujawnił się on, do czego był zobowiązany art. 7 Dekretu o amnestii jako zastępca dzielnicowego na dzielnicę Toruń - Podgórze, ani nie ujawnił podległych mu ludzi. wykazując tym, że nie chciał się ujawnić.

Przy wymiarze kary wobec oskarżonych Stankiewicza Sylwana, Zalewskiego Tadeusza. Bagińskiego Mieczysława, Joachimiaka Ignacego Kosiora Stanisława, Wojtczaka Zbigniewa, Sztumpfa Jana. Kozianowskiego Kazimierza, Wojtczaka Adama, Daszkiewicza Jana. Wardeńskiego Stefana, Billewicz Zofii, Polniaszka Ludwika, i Stankiewicza Zbigniewa Sąd wziął pod uwagę jako okoliczność łagodzącą fakt, że za okupacji niemieckiej brali ^{udział} udział w konspiracyjnych organizacjach występując przeciwko okupantowi. następnie - że przyznali się wobec Sądu do brania udziału w nielegalnej organizacji wykazując skruchę, za wyjątkiem Kosiora, który zachowywał się wobec Sądu w sposób arogancki i buncowniczy. Sąd wziął także jako okoliczność łagodzącą fakt, iż w czasie prowadzenie śledztwa przyznali się oni do zarzucanych przestępstw i podali innych członków nielegalnej organizacji, uratwając przez to jej likwidację. Ponadto Sąd uwzględnił u każdego z oskarżonych jego osobistą pracę i zasługi wobec Państwa lub współobywateli. a więc u Stankiewicza Sylwana, że po oswobodzeniu Torunia zorganizował Milicję Obywatelską, u Zalewskiego Tadeusza, że na terenie Aleksandrowa Kujawskiego dostarczył do Zakładu

Wychowawczego 70 różek dla sierot, że Szpitalowi Powiatowemu i Ośrodkowi Zdrowia dostarczył narzędzi lekarskich poniemieckich oraz że pracował społecznie na terenie tegoż Aleksandrowa Kujawskiego, u Wojtozaka Adama że od oswobodzenia Torunia pracował w Urzędzie Miemskim jako gorliwy pracownik poświęcając nawet godziny poza biurowe, u Kozianowskiego i Sztrumpfa, że brali udział przy odbudowie parowozowni Toruń Główny, u Joachimiaka Ignacego że udzielili pomocy przy organizacji Liceum i Gimnazjum im. Kopernika w Toruniu oraz że pomagał wkraczającym wojskom polskim przy zabezpieczeniu środków motoryzacyjnych poniemieckich, u Daszkiewicza Jana że przyczynił się do stanu pełnej używalności parowozowni Toruń Główny. Ponadto Sąd wziął pod uwagę u Bagińskiego Mieczysława, że za czasów sanacji skazany był na karę więzienia za swe przekonania lewicowe, którym dawał wyraz w redagowanym przez siebie piśmie, u Billewicz Zofii, że działała pod wpływem Sliwskiego, członka AK, który pomagał jej materialnie, u Polniaszka Ludwika, że żadnej działalności aktywnej nie przejawiał, u Rumińskiego Bolesława, że nie był odpowiednio wyszkolony, u Stankiewicza Zbigniewa że swoją osobę ujawnił wykazując tym chęć porzucenia życia konspiracyjnego i powrócenia do życia normalnego.

- - -

Ponadto u wszystkich oskarżonych Sąd przyjął jako okoliczność specjalnie obciążającą że mimo wezwania Dekretu o amnestii do ujawnienia nie zameldowali u właściwej władzy o swej przynależności do nielegalnej organizacji, ani też organizacji tej nie porzucili.

- - -

I/2/6

- 5 -

Sąd u z n a ł :

cywila Strumpfa Jana winny, że od maja 1945 r. do dnia 21 października 1945 r. brał udział w nielegalnej organizacji A.K. t.j. w związku mający. na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego - pełniąc w nim funkcję zastępcy dzielnicowego A.K. na dzielnice Toruń - Podgórze.
t.j. przestępstwa z art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa.

i za to skazał:

na mocy art. 1 cyt. Dekretu oskarżonych:

cywila Strumpfa Jana na 4 /cztery/ lata więzienia.
na mocy art. 12 Dekretu o Ochronie Państwa pozbawia się praw publicznych i obywatelskich praw honorowych skazanych:

Joachimiaka Ignacego, Kosiora Stanisława, Wojtczaka Zbigniewa, Strumpfa Jana. Kozianowskiego Kazimierza i Polniaszka Ludwika na^{lat} 3 /trzy/.

Na mocy art. 56 KKWP zalicza się na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania skazanym:

Strumpfoei Janowi od dnia 21 października 1945 r. do dnia 22 czerwca 1946 r.

EB.

Na oryginale właściwe podpisy.



Za zgodność
Sekretarz Sądu Wojewódzkiego

II. Materiały uzupełniające relacje: Stumpf Jan

1. Wypis z artykułu w „Robotniku Pomorskim” nr 166 z 24.06.1946, napisany.

k. 1 s. 1



- Wypis -

Organ W.K.PPS

ROBOTNIK POMORSKI

Nr 166 II/A

Rok II. Bydgoszcz-Toruń-Inowrocław - Włocławek poniedziałek 24.06.1946r.

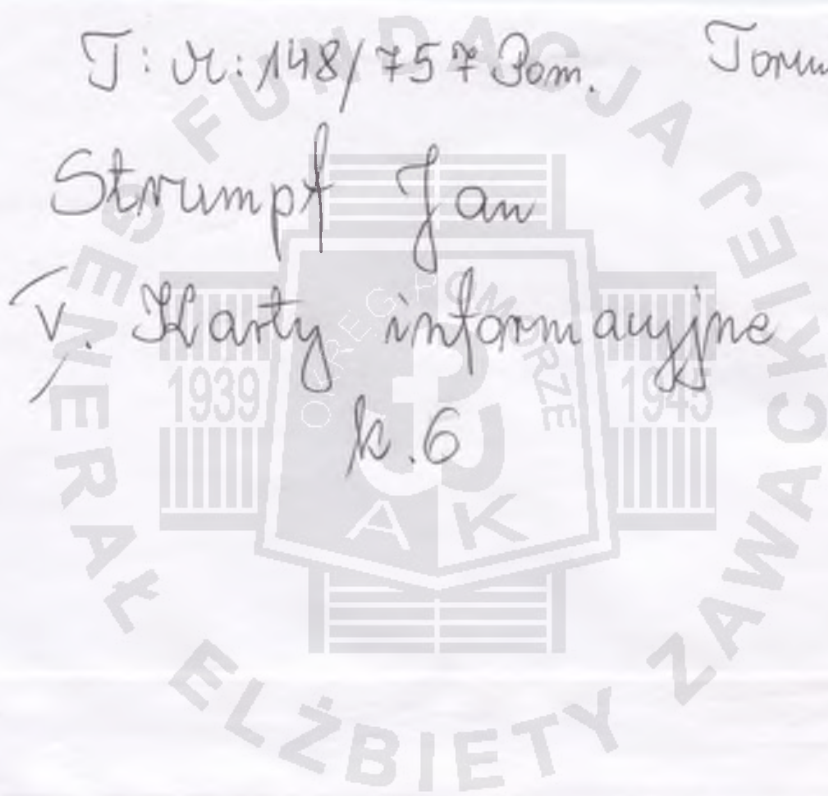
Surowy wymiar kary na członków AK

Na sesji wyjazdowej w Toruniu przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Bydgoszczy toczył się przez 5 dni przy olbrzymim zainteresowaniu publiczności proces przeciwko 17 członkom nielegalnej organizacji wojskowej, która nie ujawniła się i do października 1945r. wydawała na terenie Torunia i okolicy tajną gazetę antyrządową. Przewód sądowy wykazał w pełni winę oskarżonych. Sąd skazał na karę 10 lat więzienia b.komendanta garnizonu AK. na Toruń-Sylwana Stankiewicza oraz b.komendanta AK. z Aleksandrowa Kujawskiego-Tadeusza Zalewskiego. Siedem lat więzienia otrzymał redaktor antyrządowej gazety "Głos Prawdy"-Mieczysław Bagiński. Na 6 lat więzienia zasądzono Zbigniewa Wojtczaka i Stanisława Kosiora, którzy drukowali i kolportowali nielegalną prasę oraz Ignacego Joachimiaka- funkcjonariusza MO na 5 lat, zaś Zbigniewa Stankiewicza byłego funkcjonariusza U.B. z Aleksandrowa Kujawskiego. Na 4 lata więzienia skazano Jana Strumpfa i Kazimierza Kozianowskiego-komendantów dzielnicowych AK, a na 3 lata Adama Wojtczaka, Jana Daszkiewicza, Stefana Wardenńskiego i Ludwika Polniaszaka. Stosunkowo łagodny wymiar kary zastosowano do jedynej oskarżonej - Zofii Billewicz, którą ze względu na młody wiek i stan zdrowia skazano na 2 lata więzienia. Sąd uniewinnił Piotra Jaźwieckiego i Józefa Gadomskiego.

T: M: 148/757 Pom. Tomni

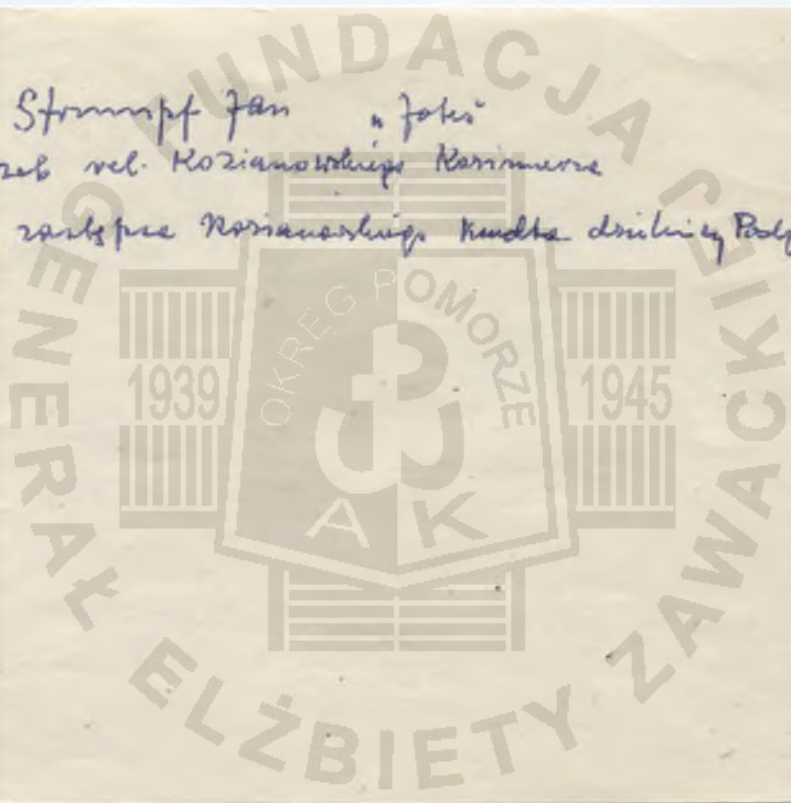
Strumpf Jan

V. Karty informacyjne
k. 6



Torini
PK 1

Strumpf Jan "fals"
zab vel. Kozianowski Karimura
zab psc Kozianowski Kuchta driliny Poljan



ppr Strumpf Jan
inf Brzawacki.

mińska w Poznaniu (adres podle
swajur Brz Wejchan)
Strumpf ma wydzial z gart.
procesu akcyz (Migita i m.)
z 1946 r.

Topur³
AK

Strumpf

Int. Jan Strumpf ps. "Jolas" ppor. AK

Rejmował stanowiska zastępcy komendanta
dzielnicy Toruń. Podgórze.

Int. A. Liegmann - "Sztabieru polskiej kolijarzy" str. 49

Strumpf Jan - HK "Jotes" 5

ur. 12.04.1916 w Berlinie

Wstępuje w 1944 do P.Z.P., potem zmiana nazwy na HK. Do organizacji wprowadza go "Rufin".
Mianowany z-cą kom. "Placówki Podgórze".
Został tylko 4 ludzi - doświadczył jego planów choć miał ich pod sobą więcej (ludzi)

1. Żebrowski Jan "Lucjan"
2. Daszkiewicz Jan "Wojciech"
3. Dyrka Kajetan "Jozef"
4. Holender Czesław "Bura"

źródło: Akta sprawy S. Stanisławicza

Toruni⁶
AK

Strumpf Jan ps. "Jotes"

zob. SBKP, 1939-1945, cz. 7., s. 103

61-487 Poznań
ul. Rolna



M-148

AK-Toruń

Strumpf Jan

Strumpf Jan

